

Helena Pietrzak

Postępowanie i egzekucja podatkowa wobec kościelnych osób fizycznych i prawnych w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 51/1-2, 183-209

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HELENA PIETRZAK

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

POSTĘPOWANIE I EGZEKUCJA PODATKOWA WOBEC KOŚCIELNYCH OSÓB FIZYCZNYCH I PRAWNYCH W OKRESIE POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Treść: Wstęp. 1. Ustalenie podstawy wymiaru podatku 2. Odwołanie od decyzji 3. Realizacja należności wynikających z wymiarów podatków 3.1. Wpłaty kościelnych osób prawnych 3.2. Wpłaty kościelnych osób fizycznych 3.3. Zaległości podatkowe 4. Egzekucja z tytułu zaległości podatkowych. Wnioski końcowe.

Wstęp

Postępowanie podatkowe prowadzone wobec kościelnych osób fizycznych i prawnych podlegało przepisom k.p.a. Instytucje, które nadawały postępowaniu podatkowemu odmienne cechy w stosunku do ogólnego postępowania administracyjnego, były następujące: zeznanie podatkowe, wymiar podatku, księgi podatkowe itd. Jednakże to postępowanie, które przybierało często formy niezgodne z przepisami zmierzało do bezwzględnej egzekucji podatkowej, która wyniszczała stan posiadania Kościoła i jego instytucji, czyli praktycznie uniemożliwiała ich dalsze prowadzenie. Co więcej, jej bezpośrednim celem było wyeliminowanie wpływu Kościoła na społeczeństwo.

1. Ustalenie podstawy wymiaru podatku

Podstawowym elementem postępowania podatkowego było ustalenie przez organ finansowy wysokości zobowiązania podat-

kowego. Służyło temu tzw. postępowanie wymiarowe¹, które prowadziło do określenia podstawy opodatkowania. Przy określeniu tej podstawy organ finansowy opierał się na zeznaniach podatników, na zebranych materiałach informacyjnych, dowodach z ksiąg rachunkowych, a także z zeznań świadków i opinii biegłych².

Z chwilą ustalenia zobowiązania podatkowego organ finansowy wydawał decyzję ustalającą powyższe zobowiązanie. Następnie o decyzji tej zawiadamiał podatnika na piśmie za pomocą tzw. nakazu płatniczego³.

W chwili doręczenia nakazu płatniczego konkretny podmiot podatkowy miał prawo natychmiast wnieść pismo do organu finansowego, który nakaz płatniczy doręczył o pisemne uzasad-

¹ Należy zauważyć, że wymiar podatku ulegał skorygowaniu wskutek stosowania systemu zwolnień i ulg. Zarówno zwolnienia, jak i ulgi powodowały zmniejszenie obciążeń podatkowych, ale mechanizm ich działania był różny. Mianowicie zwolnienia podatkowe polegały na całkowitym lub częściowym pomniejszeniu dochodów uzyskiwanych z niektórych źródeł przy ustalaniu podstawy opodatkowania. W konsekwencji obniżenie wielkości podatku wynikało z tego, że podstawa opodatkowania była niższa od rzeczywiście osiągniętego dochodu. Natomiast ulgi podatkowe polegały na zmniejszeniu wielkości podatku już po dokonaniu wymiaru. Tak więc zwolnienia i ulgi były adresowane do poszczególnych podatników w momencie wystąpienia okoliczności warunkujących ich zastosowanie. Co więcej, wszelkie umorzenia i ulgi w opodatkowaniu były podejmowane po zasięgnięciu opinii Przewodniczących Rad Narodowych. /Por. A. Majchrzycka – Guzowska, *Finanse i prawo finansowe*, Warszawa 1996, s. 86/.

² Należy zauważyć, że organy finansowe były uprawnione również do przeprowadzenia /przez swoich pracowników/ oględzin i kontroli niezbędnych do prawidłowego ustalenia zobowiązań podatkowych. Z uprawnienia tego organy finansowe korzystały z reguły wówczas, gdy księgi prowadzone przez podatnika zostały uznane za nieprawidłowe, czyli nie było możliwości ustalenia rzeczywistej podstawy opodatkowania. W tym przypadku organy finansowe brały pod uwagę wszystkie okoliczności, z których mogły wnioskować wysokość podstawy i ustalały ją w drodze szacunku.

³ Organ podatkowy wydający decyzję ustalającą wysokość zobowiązania podatkowego, zobowiązany był do zachowania wymogów przewidzianych w art. 104-113 k.p.a.

nienie podstawy opodatkowania i wysokości ustalonego podatku⁴. Wniosek taki zawieszal bieg terminu od chwili jego wniesienia do dnia, w którym uzasadnienie zostało doręczone. Jednocześnie wstrzymywał wykonanie powyższego nakazu płatniczego, a więc zawieszenie poboru wymierzonego podatku.

Przestrzeganie powyższego toku postępowania szczególnie zalecone było przez Episkopat, który dla ochrony majątku kościelnego nakazywał powyższych zobowiązań jak najściślej przestrzegać. Zresztą w tym celu Episkopat sporządził i rozesłał do poszczególnych kurii stosowny wzór pisma, który miał przyczynić się do ułatwienia drogi postępowania przed Wydziałem Finansowym, a jednocześnie dać możliwość ochrony przed często spotykanym „nierealnym”⁵ wymiarem podatków.

2. Odwołanie od decyzji

Po otrzymaniu uzasadnienia wymiaru, jeżeli podatek został niesłusznie nałożony, przysługiwało stronie prawo wniesienia odwołania⁶ od decyzji podatkowej wydanej przez organ podatkowy

⁴W tym samym czasie dość często przeprowadzano kolejne kontrole finansowe, które miały udowodnić podstawy prawne wysokości opodatkowania. W dużej mierze przyczyniały się do jego podwyższenia /naturalnie nie był to jedyny przykład kontroli finansowej/. Przykładem może być tutaj kontrola w kurii wrocławskiej i seminarium oraz u ośmiu księży proboszczów, przeprowadzona dnia 10.08.1961 r. przez grupy kontrolne, w skład których weszli dobrani pracownicy Wydziału Finansowego Wojewódzkiej Rady Narodowej przy nieoficjalnym współudziale pracowników Wydziału ds. Wyznań oraz pracowników Wydziału III Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Bydgoszczy. Powyższa kontrola stanowiła /rzekomo/ uzupełnienie podstawy wymiaru podatku dochodowego za rok 1960 dla kurii i seminarium oraz poszczególnych parafii, stanowiącego 65 % ujawnionych sum. Jednocześnie wobec konkretnych kurialistów i biskupa zastosowano kary administracyjne, sięgające sumy 100.000 zł. Natomiast w stosunku do ośmiu proboszczów, m.in. ks. O.S. /u którego ujawniono obce dewizy i wyroby ze złota/, powiadomiono prokuratora, który za pośrednictwem Komendy MO w Radziejowie polecił zabezpieczyć ujawnione przedmioty. Po czym w sprawie tej zostało wszczęte śledztwo przez Wydział Śledczy Służby Bezpieczeństwa /Por. *Informacja dotycząca Kurii Wrocławskiej*, Archiwum Akt Nowych (dalej jako: AAN) 1587/RK/125/507, k. 217/.

⁵Por. *Wzór pisma z Episkopatu Polski w sprawie odwołania od decyzji podatkowej*, AAN 1587/61/1114, k. 2.

⁶Jedynie od decyzji wydanej w pierwszej instancji przez Ministra Finansów odwołanie nie służyło, a tylko wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. /Por. S. Czerniak, *Ogólne problemy podatkowe*, Warszawa 1985, s. 14/.

do organu finansowego instytucji bezpośrednio wyższej⁷ w terminie 2 tygodni, licząc od dnia doręczenia decyzji⁸. Wniesione odwołanie, zgodnie z art. 170 dekretu *o postępowaniu podatkowym*, nie wstrzymywało obowiązku jej wykonania. Oznacza to, że podatnik mimo wniesienia odwołania miał obowiązek uregulować ciążące na nim zobowiązanie podatkowe⁹.

Należy jednak zauważyć, że w odwołaniu podatnik mógł wnioskować o wstrzymanie wykonania decyzji w całości lub w części. Organ odwoławczy uwzględniał taki wniosek, jeżeli uzasadniał go interes społeczny lub ważny interes podatnika¹⁰.

Rozpatrzenie odwołania przez organ finansowy wyższej

⁷ Należy zauważyć, że odwołanie osób fizycznych w sprawach podatku obrotowego i dochodowego rozpatrywały komisje odwoławcze, powoływane przez prezydium rad narodowych stopnia wojewódzkiego, działające przy organach finansowych tych prezydiów. W skład komisji odwoławczych wchodził m.in. /podobnie jak przy komisjach podatkowych/ przedstawiciele podatników.

⁸ Odwołanie od decyzji powinno odpowiadać określonym wymaganiom wskazanym w art. 170 k.p.a. W odwołaniu tym nie wystarczyło wskazanie, że strona jest niezadowolona z decyzji, lecz powinno ono zawierać zarzuty przeciw decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie. /Por. B. Brzeziński, *Prawo podatkowe*, Toruń 1983, s. 123/.

⁹ Od niewypłaconych w terminie rat podatku pobierano dodatek za zwłokę, począwszy od dnia następnego po upływie terminu płatności. Dodatek za zwłokę wynosił: przy zwłoce nie dłuższej niż 1 miesiąc – 5 % od sumy zaległości; przy zwłoce ponad 1 do 2 miesięcy – 10 % od sumy zaległości; przy zwłoce ponad 2 do 3 miesięcy – 15 % od sumy zaległości; przy zwłoce ponad 3 miesiące – 20 % od sumy zaległości. Kwota wymierzonego podatku wraz z dodatkiem za zwłokę w razie niezapłacenia w terminie była ściągana w drodze administracyjnego postępowania egzekucyjnego wraz z kosztami egzekucyjnymi. /Por. *Wzór decyzji w sprawie podatku dochodowego wraz z uzasadnieniem*, AAN 1587/RK/125/502, k. 324-326/.

¹⁰ Por. art. 130 § 2 k.p.a.

instancji¹¹ i wydanie decyzji ostatecznej¹² następowało w terminie nie dłuższym niż trzy miesiące od złożenia odwołania. Jeżeli zasadność odwołania nie budziła wątpliwości, to organ wydający decyzję mógł sam uchylić lub zmienić własną decyzję podatko-

¹¹ Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Finansów z dnia 05.06.1957 r. środki odwoławcze duchownych „należało” rozstrzygać po zasięgnięciu opinii kurii biskupiej. Wszystkie odwołania były rozpatrywane przez komisję odwoławczą po uzgodnieniu z wydziałem ds. wyznań. Jednak pomimo takich zaleceń rzadko odwoływano się do opinii kurii, której zdanie uważano za mało obiektywne. /Wytyczne Ministerstwa Finansów Departament Podatków i Oplat z dnia 05.06.1957 r. w sprawie opodatkowania duchownych, AAN 1587/RK/125/491, k. 107/. Co więcej, komisje odwoławcze w przeważającej części przyczyniały się do stosowania tzw. domiarów, a więc podwyższenia podatku a nie jego obniżenia. /Por. Pismo Ministerstwa Finansów Departament Podatków i Oplat do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Finansowy w Łodzi w sprawie odwołania Parafii Rzymskokatolickiej Św. Wojciecha w Łodzi od wymiaru podatku dochodowego za rok 1959, AAN 1587/II/64/34, k. 14-15/.

¹² Decyzje w sprawach odwołań od wymiaru podatku oraz umorzeń podejmowane były po uprzednim zaopiniowaniu ich przez przewodniczących Prezydium Rady Narodowej Wydział ds. Wyznań, którego opinie decydowały o sposobie ich załatwienia. Ilość odwołań od wymiarów podatków była ogromna, działo się tak m.in. ze względu na nierealność wymiarów podatków oraz rozlicznie stosowanych domiarów, zmierzających do represji podatkowych. Z tego też względu władze kościelne zalecały duchowieństwu wstrzymywać się od płacenia podatków, przewlekanie sprawy i wnoszenie odwołań do wszystkich możliwych instancji. Wnoszone odwołania dotyczyły zwłaszcza tych zagadnień, które były omawiane w toku prac Komisji Wspólnej wiosną 1960 r. Spośród wszystkich spraw w zakresie opodatkowania Kościoła, wywołujących największy spór, należy wymienić zwłaszcza opodatkowanie seminariów z powodu ponoszenia wydatków na utrzymanie alumnów. Ponadto opodatkowanie diecezji z powodu przekazywania sum do Sekretariatu Kardynała i Sekretarza Episkopatu, czy z powodu wypłat emerytur i zapomóg dla duchowieństwa. Także pobieranie podatków – od lokali i miejskiego, od pomieszczeń zajmowanych na domy starców i przytułki /prowadzonych za zgodą władz/, czy też opodatkowanie podatkiem od nieruchomości budynków, pozostających w bezpłatnym użytkowaniu jednostek państwowych bądź Caritas. /Por. Postępowanie odwoławcze, AAN 1587/RK/125/509, k. 360/.

wą¹³. W takiej sytuacji przysługiwało podatnikowi prawo odwołania od nowej decyzji.

Jeżeli jednak w toku postępowania odwoławczego okazało się, że zobowiązanie podatkowe ustalone zostało w kwocie niższej, dokonywano wówczas uzupełniającego wymiaru podatku. Tu również przysługiwało podatnikowi odwołanie, które było rozpatrywane wraz z odwołaniem od pierwotnego wymiaru.

Decyzja organu finansowego wyższej instancji, od której w przepisany terminie nie wniesiono odwołania, stawała się decyzją ostateczną.

Kontynuując powyższą myśl, należy podkreślić, że dopiero od 1980 r., czyli od momentu utworzenia Naczelnego Sądu Administracyjnego, na decyzję ostateczną wydaną po wyczerpaniu toku instancji przysługiwała podatnikowi skarga do NSA¹⁴. Zgodnie z art. 210 k.p.a. od orzeczenia NSA mogła być wniesiona rewizja nadzwyczajna do Sądu Najwyższego.

3. Realizacja należności wynikających z wymiarów podatków

W kwestii realizacji należności podatkowych należy zauważyć,

¹³ Z lektury wniesionych odwołań można wysunąć domniemanie, że raczej Wydział Finansowy w rozpatrywanych odwołaniach nie widział podstaw do zwolnienia konkretnej kościelnej osoby prawnej, czy fizycznej od wymierzonego podatku. Rzekome twierdzenie o bezzasadności odwołania dość często oparte było przez wydział finansowy na poszlakach, które przyczyniały się do „obiektywnego” obliczenia podatku. Wyjątkowo często w opiniach wydziału padało sformułowanie „chcąc zmylić władze o uzyskanym dochodzie”, czy też opinia jakoby „tłumaczenie kurii jest z gruntu fałszywe i nieodpowiadające prawdzie”. Naturalnym był więc fakt, że tak odgórnie przyjęte założenia nie przyczyniały się do „obiektywnego” rozstrzygnięcia odwołania i raczej nie dawały żadnych możliwości dla jego pozytywnego rozpatrzenia. Niemal każde pismo kierownika wydziału ds. wyznań skierowane do Urzędu ds. Wyznań w celu wydania decyzji ostatecznej zawierało już na samym wstępie „dość jednoznaczna opinię”, która w swej treści raczej nie dotyczyła *meritum* sprawy, a odnosiła się do „wyołbrzymionego” stosunku konkretnego podmiotu do władz finansowych. Przykładem może być tutaj pismo z dnia 13.03.1962 r. kierownika Wydziału ds. Wyznań do Urzędu ds. Wyznań odnośnie do wniesionego odwołania ks. K. od wymiaru podatku dochodowego za rok 1960 dokonanego przez Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Wrocław Śródmieście, Wydział Finansowy. Już w drugim zdaniu zawierało ono następującą treść: „W odwołaniu swym ks. K. nie tylko podnosi „bezzasadność” opodatkowanych dochodów niektórych pozycji ale w napastliwy sposób atakuje miejscowe czynniki za sam fakt wymierzenia podatku, porównując do okresu hitlerowskiej okupacji”. /Por. *Pismo Wydziału ds. Wyznań we Wrocławiu do Urzędu ds. Wyznań w sprawie odwołania od wymiaru podatku dochodowego za 1960 r., wniesionego przez ks. K.*, AAN 1587/II/64/34, k. 26-27/.

¹⁴ Problematykę zaskarżenia decyzji do NSA rozwijały przepisy art. 196-216 k.p.a.

że wzrost wpłat zobowiązań podatkowych w konfrontacji ze wzrostem zaległości w tym samym czasie był bardzo niski¹⁵. Był to rezultat z jednej strony zwiększenia sum wymierzanych kościelnym osobom prawnym i fizycznym, a z drugiej strony nierealnych wymiarów, które przyczyniły się do takiego stanu rzeczy¹⁶.

Wzrost wpłat od kościelnych osób prawnych i fizycznych widoczny był w szczególności w podatkach terenowych (podatek od nieruchomości i podatek od lokali). Wiązało się to przede wszystkim z dokonaniem ustawowo od 01.01.1963 r. połączenia podatku od nieruchomości z wpłatami na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej. Wpłaty na ten fundusz do 1962 r. nie miały charakteru podatku i nie były uwzględnione w danych za 1962 r. Były one, wskutek liberalnej interpretacji przepisów do 1962 r., w praktyce rzadko pobierane od instytucji kościelnych. W podatku dochodowym nastąpił nieznaczny spadek wpłat od roku 1964¹⁷.

Przechodząc do analizy konkretnych wpłat, należy stwierdzić, że wzrost ten wynikał przede wszystkim ze zwiększenia wpłat podatków obciążających osobiście osoby duchowne. Natomiast w opodatkowaniu kościelnych osób prawnych występowała tendencja przeciwna¹⁸. Dlatego też w dalszej części analizy wpłat i zaległości w podatkach omówiona będzie oddzielnie ta kwestia odnośnie do kościelnych osób prawnych i fizycznych.

3.1. Wpłaty kościelnych osób prawnych

Konstrukcja podatków w okresie PRL, jako ważki instrument

¹⁵ Przyczyny słabej realizacji wymiarów podatkowych wynikały przede wszystkim ze szczególnie represyjnych zasad opodatkowania, stosowanych wobec Kościoła i jego instytucji, które zresztą nie odnosiły się do innych wyznań czy religii. /Por. *Notatka w sprawie problemów polityki podatkowej w stosunku do kleru i instytucji Kościoła rzymskokatolickiego*, AAN 1587/RK/125/507, k. 163/. Oznacza to, że Kościół w okresie PRL był „szczególnie” traktowany przez aparat podatkowy.

¹⁶ Naturalnie należy zauważyć, że o wysokości wpłat tytułem podatków decydowały także kurie, których stanowisko w tym względzie było zróżnicowane. Mianowicie jedne zabraniały płacenia podatków, inne zalecały częściowe płacenie ratalne, inne sugerowały klerowi, aby aktywnie zabiegał u władz o obniżkę, względnie umorzenie wymiarów. /Por. *Notatka w sprawie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 160/.

¹⁷ Por. Informacja o stanie realizacji obowiązków podatkowych przez instytucje kościelne i osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego, AAN 1587/RK/125/507, k. 184.

¹⁸ Por. Tamże, k. 185.

politycznego oddziaływania na Kościół i jego instytucje, wywoływała wiele opinii ujemnych i negatywnych wśród podmiotów podatkowych¹⁹.

W niektórych grupach instytucji kościelnych wystąpił w okresie PRL wyraźny, systematyczny spadek wysokości wpłat z tytułu podatku dochodowego.

Najbardziej nieregularnie wykonywały swoje obowiązki podatkowe zakony, przy czym tendencja radykalnego zmniejszenia się wpłat ujawniła się w roku 1964. Wpłaty podatku dochodowego przez zakony wyniosły: w 1962 r. – 6,1 mln zł; w 1963 r. – 8,2 mln zł; w 1964 r. – 4,2 mln zł i w 1965 r. – 4,4 mln zł²⁰.

Spadek wpłat na podatek dochodowy wyraźny był także w diecezjach, w 1962 r. wpłaciły 4,8 mln zł; w 1963 r. – 4,3 mln zł; w 1964 r. – 3,1 mln zł, a w 1965 r. – 2,2 mln zł²¹.

Wpłaty seminariów diecezjalnych na podatek dochodowy wyniosły 0,8 mln zł w 1962 r., zaś w latach 1963-1965 wahały się one corocznie w granicach między 0,3 a 0,4 mln zł²².

Z kolei wpłaty parafii na podatek dochodowy utrzymywały się z małymi odchyleniami na jednakowym poziomie (ponad 8 mln zł rocznie) i dopiero w 1965 r. zmniejszyły się o 1 mln zł²³.

Realizacja wpłat tytułem podatku dochodowego była bardzo niska i wynosiła 39% wymiaru. Wykazywała więc tendencję spadkową. Tak więc podatek dochodowy, wymierzany kościelnym oso-

¹⁹ Konstrukcja podatków, będąca wynikiem represyjnej polityki fiskalnej stosowanej wobec Kościoła rzymskokatolickiego, stwarzała w okresie PRL-u dość specyficzną atmosferę, zmierzającą /zdaniem władz kościelnych/ do utraty bazy materialnej, będącej podstawą egzystencji, czy też zubożenia wielu podmiotów podatkowych /np. zakonów/, a w konsekwencji ich likwidacji /Por. *Notatka w sprawie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 175/.

²⁰ Nieregularność wpłat wynikała przede wszystkim z faktu, że po odebraniu zakonom majątków ziemskich oraz większych zakładów i przedsiębiorstw, zakony borykały się z dużymi trudnościami finansowymi /Por. Tamże, k. 178/.

²¹ Jedną z przyczyn tego spadku było, zdaniem wydziałów finansowych, ukrywanie przychodów i wydatków, które w poprzednich latach spowodowały opodatkowanie. Wpłaty np. rent i zapomóg, sumy przekazywane do Sekretariatu Kardynała, wydatki na utrzymanie alumnów i zakonników, tworzenie różnych funduszy przy kuriach itp. /Por. *Notatka w sprawie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 159/.

²² Por. *Informacja o stanie realizacji obowiązków podatkowych przez instytucje kościelne i osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego*, AAN 1587/RK/125/507, k. 4.

²³ Por. Tamże, k. 4.

bom prawnym, zatracił swój zwykły, fiskalny charakter²⁴. Wpłynęły na to zarówno przyjęte zasady opodatkowania tym podatkiem, jak i bardzo wysoki jego wymiar. Z pewnością przyczynił się do tego także zdecydowanie negatywny stosunek hierarchii kościelnej do płacenia tego podatku²⁵. Jednakże owy negatywny stosunek wywołany był złą i niesprawiedliwą polityką podatkową prowadzoną wobec Kościoła²⁶, która narzucała wiele niepokojących obowiązków podatkowych.

Tendencja ta wzrosła w latach 1970-1972 i żadna kościelna osoba prawna nie wpłacała podatku dochodowego nawet w połowie wymiaru (diecezje – 40% wymiaru, parafie – 43,1%, zakony – 47,6%, a seminaria nawet dziesiątej jego części – 7,4%) . Co więcej, nie płacił w ogóle podatku dochodowego i podatków

²⁴ W licznych opiniach wydziałów finansowych padało stwierdzenie, że podatek dochodowy „nie spełnia swojej roli ani fiskalnej, ani politycznej”. /Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 70/.

²⁵ Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 28.

²⁶ Jednym z takich niepokojących obowiązków było narzucenie obowiązku prowadzenia ksiąg inwentarzowych przez kościelne osoby prawne. Zdaniem Episkopatu Polski, który przeciwstawiał się temu obowiązkowi wysyłając liczne *pro memoria* do premiera J. Cyrankiewicza, spis stanowił przygotowanie do upaństwowienia wszelkiego majątku Kościoła i przejęcia go na własność przez Państwo Ludowe. /Por. P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-89*, t. II, Lata 1960-74, Poznań 1995, s. 292/. Powszechnie zatem było nieprowadzenie ksiąg inwentarza, które przyczyniło się do wymierzania licznych grzywien oraz wykonywania kar aresztu na osobach duchownych. /Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 28/. Do 22.07.1964 r. /tj. do dnia amnestii, która osłabiła naciski represyjne organów podatkowych na proces zakładania ksiąg inwentarza/ wydano 3 395 orzeczeń karnych za nieprowadzenie ksiąg inwentarza. Z tego 703 darowano później na podstawie amnestii. Po amnestii do dnia 30.06.1965 r. ukarano z tego tytułu dalsze 1 023 osoby. /Por. *Informacja o realizacji zobowiązań podatkowych od instytucji kościelnych i kleru rzymsko-katolickiego*, AAN 1587/RK/125/507, k. 42/. Pomimo stosowania powyższych sankcji, proces niezakładania ksiąg inwentarza nasilał się jeszcze bardziej. Przykładem mogą być tutaj dane wydziałów finansowych, z których jasno wynika, że do końca czerwca 1966 r. zaledwie 1 596 parafii i 51 zakonów założyło i prowadziło księgi inwentarzowe. Natomiast już rok później ilość ta zmniejszyła się w parafiach o 72 i w zakonach o 21 od tej, jaka była w tym samym okresie 1966 r. /Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 29/.

terenowych KUL²⁷.

Roczne wpłaty podatku gruntowego od instytucji kościelnych wyniosły ok. 1 mln zł. Nie są to więc sumy, które miałyby istotne znaczenie dla analizy realizacji obowiązków podatkowych²⁸.

Z kolei realizacja podatków terenowych, z wyjątkiem seminariów diecezjalnych i zakonów, posiadających duże budynki, nie stanowiła poważniejszego problemu. Władze kościelne w zasadzie przestały już podatki te kwestionować i na ogół je płaciły. Diecezje zapłaciły w latach 1960-1961 prawie cały wymiar tych podatków, a parafie 81% wymiaru. Gorzej płaciły zakony 69%, zwłaszcza te, które zajmowały bardzo duże budynki, prowadziły szkoły, przytułki itp., oraz zakony kontemplacyjne²⁹.

W tych przypadkach kwoty podatków były wysokie, sięgające nieraz kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie (a czasem i więcej). Zakony miały ogromne trudności w wywiązywaniu się z opodat-

²⁷ Bezpośrednią przyczyną takiego stanu rzeczy były spory, jakie na tle tego podatku wywoływała utrata zwolnień od podatku powodująca opodatkowanie parafii z powodu odbudowy i budowy kościołów, instalacji ołtarzy, dzwonów, organów i innych urządzeń kościelnych. Także opodatkowanie seminariów duchownych z powodu ponoszenia kosztów utrzymania alumnów. Ponadto opodatkowanie zakonów z powodu utrzymania zakonników, a także diecezji z powodu utrzymania księży niezdolnych do pracy. /Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 58/. W tym ostatnim przypadku państwo nie interesowało się egzystencją całej rzeszy duchownych emerytów, którzy do 01.05.1980 r. nie byli objęci ubezpieczeniem i jedynie mogli liczyć na utrzymanie, jakie oferował im np. zakon. Taka sytuacja poparta została interpretacją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który w *okólniku z dnia 25.02.1965 r.* wyjaśnił, że ubezpieczeniu społecznemu podlegają ci duchowni i zakonnicy, którzy są pracownikami w rozumieniu dekretu o państwowym zaopatrzeniu emerytalnym z tytułu zatrudnienia wykonywanego na podstawie umowy o pracę poza organizacją kościelną i zakonem oraz w prowadzonych przez te instytucje szkołach, które mają uprawnienia szkół państwowych. Z tytułu zatrudnienia w instytucjach kościelnych i zakonnych lub ich zakładach pracy duchowni i zakonnicy nie podlegali ubezpieczeniu. Tak samo nie podlegały ubezpieczeniu osoby /duchowne i zakonne/ nauczające religii bez zawartej umowy z prezydiami rad narodowych. Z kolei Sąd Najwyższy, rozpatrując kwestię prawną co do stosunku pracy zakonnika w instytucjach kościelnych i zakonnych, podjął dnia 21.06.1965 r. uchwałę /sygn. akt III-21/65/, w której wyjaśnił, że praca duchownych /także proboszczów i biskupów/, nie wynika ze stosunku pracy lecz powołania tych osób. W tej samej uchwale Sąd, zgodnie ze stanowiskiem ZUS, uznał, że zakonnicy zatrudnieni w szkołach prowadzonych przez zakony, a mających uprawnienia szkół państwowych, pozostają w stosunku pracy. Tym samym więc, Sąd Najwyższy podważył własną, generalną tezę, że zakonnik nie pozostaje w stosunku pracy, jeśli pracuje w instytucjach kościelnych lub zakonnych i w praktyce usankcjonował dwoiste traktowanie zakonników /Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 65/.

²⁸ Por. *Informacja o stanie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 4 i n.

²⁹ Por. Tamże, k. 5.

kowania, ponieważ nie miały na to środków i w wielu przypadkach rzeczywiście poza samym budynkiem nie ujawniono innego majątku, wystarczającego na pokrycie podatków³⁰.

W latach późniejszych jeszcze bardziej pogorszył się stopień realizacji podatków terenowych od niektórych zakonów. Przyczyną takiego stanu rzeczy był spadek możliwości zarobkowej zakonników poza zakonem, a to pociągnęło za sobą szersze stosowanie wyższych stawek podatkowych, przewidzianych dla osób niepracujących najemnie³¹.

Najgorzej płaciły te podatki seminaria duchowne – 30% wymiaru. Niski wskaźnik płatności tych podatków wynikał niewątpliwie z niesprawiedliwego zaliczenia budynków zajętych na cele szkolne i internaty do kategorii lokali użytkowych. W tej kategorii podatki terenowe wymierzone były od wysokiej wartości czynszowej, gdyż czynsze za lokale użytkowe były znacznie wyższe od czynszów za lokale mieszkalne. Tak więc, za zajmowane duże budynki seminaria opodatkowane były sumami, które wahały się od kilkunastu do kilkuset tysięcy złotych rocznie, co było niemożliwym do uiszczenia. Seminaria własnego majątku i dochodów nie miały, dlatego też administracja kościelna żądała dla nich zwolnień, tak jak dla szkół państwowych³². Z oczywistych względów, bo zgodnie z przepisami, pomieszczenia seminaryjne, podobnie jak szkół państwowych, powinny być zwolnione od podatku³³, natomiast internaty powinny być traktowane tak jak lokale mieszkalne. Tak więc w świetle wskazanych argumentów wymierzone seminariom duchownym podatki były wysokie, a egzekucja utrudniona.

Podatki terenowe były również źle płacone przez kościelne osoby prawne na Ziemiach Zachodnich i Północnych, które nie były właścicielami zajmowanych nieruchomości. Wprawdzie

³⁰ Główną przyczyną takiego stanu był niewątpliwie fakt, że zakony nie były już właścicielami użytkowanych przez nich gruntów przyklasztornych, ponieważ przeszły one na własność państwa na mocy ustawy z dnia 20.03.1950 r. *o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki* /Dz. U. z 1950 r., Nr 9, poz. 87/.

³¹ Por. *Informacja o stanie realizacji obowiązków podatkowych przez instytucje kościelne i osoby duchowne Kościoła rzymskokatolickiego*, AAN 1587/RK/125/508, k. 2.

³² Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK/125/497, k. 118 i n.

³³ Pogląd jakoby instytucje kościelne, zwłaszcza zakony i diecezje, były organizacjami społecznymi miał swój praktyczny wyraz w latach 1957-1958, kiedy to instytucje kościelne były traktowane ulgowo i korzystały ze zwolnień takich, jakie przysługiwały organizacjom społecznym. /Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK125/50^{**}7, k. 56/.

po wprowadzeniu w roku 1964 obowiązku opłacania podatku od nieruchomości z tytułu bezumownego użytkowania nieruchomości stanowiących własność państwa zarządzono równocześnie zaniechania wymiaru tego podatku, jeśli instytucje kościelne uzyskały decyzje o bezpłatnym użytkowaniu, względnie zawarły umowę dzierżawy. Jednak ten proces zawierania umów nie przebiegał tak jak zakładano i podatek od nieruchomości był wymierzany. Tak samo nie były zawierane umowy najmu. Kościelne osoby prawne podatku tego nie chciały płacić, ponieważ żądały równouprawnienia, a więc zwolnienia od tych podatków, które przysługiwały organizacjom społecznym³⁴.

Jeśli chodzi o realizację podatku dochodowego przez instytucje kościelne, to płacony on był nieporównywalnie gorzej niż podatki terenowe. W samym roku 1961 ściągnięto: od diecezji – 64% wymiaru; od parafii – 37%; od zakonów tylko – 19%; od seminariów duchownych zaledwie – 15%³⁵.

Tak więc analiza wpłat podatków przez kościelne osoby prawne przedstawiała się dość niejednorodnie.

3.2. Wpłaty kościelnych osób fizycznych

Kościelne osoby fizyczne w porównaniu z osobami prawnymi wykonywały obowiązek podatkowy dość dobrze. Według danych Urzędu ds. Wyznań w latach 1962-65 wpłaciły one (bez podatku od wynagrodzeń) łączną kwotę 230,6 mln zł, w tym podatku dochodowego 174,4 mln zł i podatku gruntowego 52,5 mln zł. Podatkiem dochodowym objętych było 12 000 osób duchownych, w tym ok. 5 500 wikariuszy i rektorów kościołów. Natomiast wpłaty na podatki terenowe wynosiły 3,6 mln zł³⁶.

Bardzo duża grupa osób płaciła podatek od wynagrodzeń. Dotyczyło to biskupów i kleru zatrudnionego jako funkcjonariusze w kuriach i seminariach bądź w różnych zakładach opieki

³⁴ Istniał olbrzymi problem z wywiązywania się kościelnych osób prawnych z zobowiązań wynikających z opodatkowania podatkiem od nieruchomości i lokali od sal katechetycznych przekształconych /bez zgody władz/ na kaplice. Oczywiście zdaniem wydziałów finansowych była to jedna z prób „uchylania się” od płacenia podatków terenowych. /Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 57/.

³⁵ Por. *Informacja o sprawie...*, AAN 1587/RK/125/491, k. 41.

³⁶ Por. *Informacja o stanie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 10.

społecznej i zdrowia, a pobierających wynagrodzenie na podstawie list płac. Osoby te podlegały opodatkowaniu podatkiem od wynagrodzeń na równi z osobami świeckimi. Skala podatku od wynagrodzeń była niższa od skali podatku dochodowego i nawet ze zwyżką dla samotnych sięgała najwyżej 18% zarobku, dlatego duchowieństwo kurialne i seminaryjne było faktycznie obciążone podatkiem o połowę niższym niż duchowni pełniący funkcje proboszczów, wikariuszy i rektorów kościołów³⁷. Z reguły dane statystyczne Urzędu ds. Wyznań pomijały wysokości wpłat z tytułu podatku od wynagrodzeń, ponieważ nie można ich było statystycznie wyodrębnić. Otóż kurie, seminaria itp. wpłacały w jednej kwocie podatek od wynagrodzeń zarówno tej grupy kleru, jak i zatrudnionych osób świeckich. Dlatego też szacunkowo podatek od wynagrodzeń kleru stanowił sumę rzędu 1 mln zł³⁸.

W roku 1966 wpłaty wynosiły łącznie 31,0 mln zł, z tego przyjęto 15,5 mln zł jako wpłaty należne od gospodarstw proboszczowskich z tytułu podatku gruntowego i funduszu gromadzkiego 3,3 mln zł.

Na ogół poprawnie były spłacane podatki od osobistych dochodów duchownych, tj. dochodowy i zobowiązania pieniężne od gospodarstw proboszczowskich. Nie było tam zjawiska masowego zalegania ani ewentualnych oporów w wywiązywaniu się z opodatkowania. Wpłaty podatku dochodowego od duchownych z tytułu posług religijnych w latach 1964-66 były wyższe o 10,0 mln zł w stosunku do lat 1952-60. Był to rezultat systematycznego urealniania podstaw opodatkowania proboszczów na bogatszych parafiach³⁹.

Tak więc wpłaty podatków obciążających księży osobiście przedstawiały się znacznie lepiej niż wpłaty podatków obciążających kościelne osoby prawne. Osoby duchowne z tytułu podatku dochodowego od swych osobistych dochodów wpłaciły 94% wymierzonych sum, z tytułu podatku gruntowego – 97% i z tytułu

³⁷ Porównanie kwot płaconego podatku od wynagrodzeń z kwotami podatku dochodowego od tych samych sum zarobków wskazuje, że podatek dochodowy stanowił mniej więcej dwukrotnie wyższe obciążenie. /Por. *Opodatkowanie duchownych podatkiem od wynagrodzeń*, AAN 1587/RK/125/507, k. 23/.

³⁸ Por. *Informacja o stanie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 11.

³⁹ Por. Tamże, k. 11.

podatków terenowych – 89%. Wpłaty kościelnych osób fizycznych w podatku dochodowym systematycznie rosły⁴⁰.

3.3. Zaległości podatkowe

Jeżeli zobowiązanie podatkowe nie zostało wykonane w oznaczonym terminie, należność określona zobowiązaniem stawała się zaległością⁴¹.

Stan zaległości kościelnych osób prawnych i fizycznych na koniec 1965 r. wyniósł 291,5 mln zł, z czego przypadało na podatek dochodowy 226,3 mln zł, a na podatki terenowe 63,0 mln zł. W szczególności: seminaria diecezjalne – 54,1 mln zł, parafie – 102,6 mln zł, zakony – 82,1 mln zł⁴². Z tego zaległości podatkowe kościelnych osób fizycznych wynosiły 17,5 mln zł w podatku dochodowym, w podatku gruntowym 2,0 mln zł i 1,2 mln zł w podatkach terenowych. Czyli łącznie 20,7 mln zł⁴³.

Zaległości tej wysokości nie miały istotnego znaczenia dla analizy realizacji. Taka proporcja zaległości kościelnych osób fizycznych w porównaniu z wymierzonymi podatkami stanowiła ogólną prawidłowość występującą również u podatników świeckich⁴⁴.

W latach 1963-65 wzrost zaległości podatkowych wynosił: 54,2 mln zł w roku 1963; 37,8 mln zł w roku 1964 i 15,4 mln zł w 1965 r. Wzrost zaległości podatków dochodowego i terenowych był podobny i w sumach globalnych wynosił w podatku dochodowym 36,3 mln zł w 1963 r.; 28,9 mln zł w 1964 r. i 12,0 mln zł w 1965 r.⁴⁵.

⁴⁰ Przykładem mogą być tutaj dane kierownika Wydziału Finansowego m. Warszawy z dnia 12.09.1966 r., z których wynikała owa systematyka wzrostu. Mianowicie w 1962 r. wpłaty w podatku dochodowym wynosiły – 40,4 mln zł, natomiast już w 1962 r. – kwota ta wzrosła aż do 45,4 mln zł. /Por. *Informacja o stanie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 11/.

⁴¹ Szerzej na ten temat por. K. Ostrowski, *System podatkowy PRL*, Kraków 1971, s. 81. Należy zauważyć, że zaległości podatkowe do 1953 r. zaistniały na skutek wadliwie stosowanej polityki tzw. domiarów. /Por. *Pismo Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi do Urzędu ds. Wyznań w sprawie umorzenia zaległości podatkowych od duchownych*, AAN 1587/II/47/1275, k. 3.

⁴² Por. *Informacja o stanie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 185.

⁴³ Por. Tamże, k. 186.

⁴⁴ Z porównania wpłat z przytoczonymi zaległościami jasno wynikało, że pozostawały one w przybliżeniu /podobnie jak osób świeckich/ w stosunku proporcjonalnym. /Por. Tamże, k. 186/.

⁴⁵ Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 29.

W układzie terenowym zaległości koncentrowały się głównie w miastach: Warszawie – 69,9 mln zł; Krakowie – 26,6 mln zł; Poznaniu – 12,2 mln zł; Wrocławiu – 10,1 mln zł.

Krańcowo wysokie sumy zaległości występowały na koniec 1965 r. w następujących województwach: bydgoskim – 38,6 mln zł; warszawskim – 22,8 mln zł; katowickim – 18,8 mln zł; gdańskim – 16,1 mln zł; krakowskim – 14, 2 mln zł; poznańskim – 12,2 mln zł.

Najmniejsze natomiast zaległości występowały w tym okresie w następujących województwach: koszalińskim – 3,3 mln zł; szczecińskim – 1,9 mln zł; wrocławskim – 4,7 mln zł⁴⁶.

Niskie sumy zaległości nie świadczą w tym przypadku o sprężystym egzekwowaniu należności państwa od jednostek kościelnych. Gdy się porówna wpłaty z przytoczonymi zaległościami, to okaże się, że pozostają one w przybliżeniu w stosunku proporcjonalnym⁴⁷.

Nie należy zatem na podstawie tylko niskiego stanu zaległości oceniać prawidłowości polityki fiskalnej danego województwa. Niektóre pozycje zaległości powstały kilka lat wcześniej, obciążając niezmiernie konto tych samych instytucji kościelnych. Były to przede wszystkim podatki terenowe i dochodowy, wymierzone seminariom i zakonom. Obu grupom podatników nałożono wysoki wymiar za użytkowanie dużych powierzchni lokali (sale wykładowe, internaty, siedziby zgromadzeń), a do podstaw przychodu zaliczono wydatki na wyżywienie alumnów i zakonników. Natomiast w podatkach parafialnych znaczne sumy zaległości pochodziły z opodatkowania budownictwa sakralnego względnie remontów kościołów⁴⁸.

Z kolei stan zaległości na koniec 1971 r. wynosił 419,8 mln zł, nie licząc KUL w podatku dochodowym (29,5 mln zł), a za lata 1967-1970-10 mln zł i podatkach terenowych 16,3 mln zł. Największe zaległości istniały w podatku dochodowym 332,6 mln zł (czyli 80% ogólnej sumy), z czego znaczna większość przypadła na parafie i zakony. Sumy zaległości nie rozkładały się równomiernie na wszystkie kościelne podmioty podatkowe i w przeliczeniu na poszczególnych zalegających najpoważniejsze kwoty

⁴⁶ Por. Tamże, k. 29.

⁴⁷ Por. *Informacja o stanie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 5.

⁴⁸ Por. Tamże, k. 5 i n.

zaległości ciążyły na diecezjach i seminariach duchownych. Rocznie przybywało ok. 40,0 mln zł nowych zaległości. Sprawa więc i od tej strony wzrastała do rangi problemu.

Także niewłaściwe ustalenie podstawy opodatkowania, a więc i wysokości podatku dochodowego, w wielu przypadkach powodowało zwiększenie się nieściągalności zaległości podatkowych⁴⁹.

Można powiedzieć, że w tej kwestii dopiero w roku 1971 proces narastania zaległości uległ zahamowaniu, ponieważ w większym rozmiarze zaczęto stosować umorzenia. Mianowicie już w 1971 r. umorzono łącznie 28,2 mln zł, z tego podatku dochodowego parafiom 12,5 mln zł i zakonom 9,1 mln zł. W latach wcześniejszych ulgi w postaci umorzeń były stosunkowo niewielkie.

Wydziały finansowe twierdziły, że dla zmniejszenia zaległości w podatkach należy wzmocnić postępowanie egzekucyjne po uprzednim zebraniu informacji odnośnie do posiadanych ruchomości, by prowadzona egzekucja dała odpowiednie efekty⁵⁰.

4. Egzekucja z tytułu zaległości podatkowych

W momencie kiedy należność określona zobowiązaniem podatkowym stawała się zaległością, której nie można było wyegzekwować, wówczas taka zaległość podlegała przymusowemu ściąganiu w trybie egzekucji⁵¹.

Egzekucja z tytułu zaległości podatkowych miała na celu zabezpieczenie rzeczywistego wykonania obowiązków wynikających z dyspozycji administracyjnej przez zastosowanie środków przymusowych bezpośrednio przez organy finansowe⁵².

W przypadku kościelnych osób prawnych i fizycznych brak efektywnego wywiązywania się z zobowiązań podatkowych wywołany złą polityką podatkową stosowaną przez organa podatkowe wobec Kościoła, a więc „nierealnymi” kwotami wymiarów

⁴⁹ Por. *Wymiar i realizacja należności w podatku dochodowym przez fizyczne osoby duchowne*, AAN 1587/RK/125/509, k. 345.

⁵⁰ Por. *Postępowanie...*, AAN 1587/RK/125/509, k. 363.

⁵¹ Por. K. Ostrowski, *System podatkowy...*, s. 81.

⁵² Por. J. Owoc, *Wybrane zagadnienia ogólnego prawa podatkowego*, Warszawa 1998, s. 44.

podatkowych⁵³, a zatem brak zaplecza finansowego, przyczyniał się do ściągania zaległości podatkowych w drodze egzekucji⁵⁴. Można śmiało powiedzieć, że większa część należności podatkowych kościelnych osób prawnych realizowana była w drodze egzekucji. Natomiast w stosunku do kościelnych osób fizycznych, ze względu na bardziej pozytywne wypełnianie obowiązków podatkowych, egzekucję stosowano rzadziej⁵⁵.

Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Finansów z dnia 10.08.1959 r. odnośnie do *egzekucji zaległości podatkowych kościelnych osób prawnych i zakonów*⁵⁶, zaległości były w pierwszym rządzie ściągane z kont bankowych i wierzytelności pieniężnych⁵⁷. Przy większych kwotach zaległości, niezależnie od skierowania egzekucji do kont bankowych i wierzytelności, należało zabezpieczyć na majątku nieruchomym kościelnych osób prawnych, jeżeli były one właścicielami takiego majątku⁵⁸.

Z kolei egzekucję z ruchomości Ministerstwo Finansów zaleciło stosować wówczas, gdy zajęcie i sprzedaż dotyczyło takich przedmiotów, jak np. samochody, pianina, telewizory, aparaty radiowe itp. W innych przypadkach należało powstrzymać się od egzekucji co do ruchomości⁵⁹.

⁵³ Z reguły stosowano wobec kościelnych osób prawnych i fizycznych metody egzekucyjne przewidziane dla podatników złośliwych i niepewnych. /Por. *Stanowisko Episkopatu Polski w sprawach finansowych w związku z prowadzonymi rozmowami na Podkomisji Finansowej*, AAN 1587/RK/125/490, k. 117/.

⁵⁴ Szerzej por. *Pismo Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi do Ministerstwa Finansów w sprawie poboru zobowiązań podatkowych duchownych*, AAN 1587/II/47/1275, k. 5-6.

⁵⁵ Por. *Informacja o stanie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 8.

⁵⁶ Por. *Wytyczne Ministerstwa Finansów*, /AAN 1587/125/491, k. 77-79/.

⁵⁷ „Przy egzekucji z rachunku bankowego organ egzekucyjny przesyłał placówce bankowej, w której zobowiązany posiadał rachunek, zawiadomienie o zajęciu wierzytelności, wynikającej z posiadania rachunku, do wysokości egzekwowanej należności i wzywał bank, aby bez zgody organu egzekucyjnego nie dokonywał w tych granicach wypłat i przekazał zajętą kwotę organowi egzekucyjnemu lub bezpośrednio wierzycielowi. Natomiast przy egzekucji z wkładów oszczędnościowych organ egzekucyjny, dokonujący zajęcia wkładu przez odebranie książeczki oszczędnościowej, a następnie w granicach przekraczających kwotę wolną od egzekucji, realizował wkład do wysokości egzekwowanej należności. Jeżeli odebranie książeczki było niemożliwe, organ egzekucyjny postępował analogicznie, jak przy egzekucji z rachunku bankowego”. /Por. K. Ostrowski, *System podatkowy...*, s. 83/.

⁵⁸ Ministerstwo Finansów zaleciło organom finansowym kierowanie egzekucji do nieruchomości wówczas, jeżeli dłużnik podatkowy, zdaniem Ministerstwa, „celowo” nie gromadził żadnych pieniędzy na kontach. /Por. *Notatka w sprawie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 198/.

⁵⁹ AAN 1587/RK/125/491, k. 77.

Omawiane wytyczne Ministerstwa Finansów z 1959 r. nie zawierały jednak zakazu prowadzenia czynności egzekucyjnych w pomieszczeniach objętych klauzurą, ani też nie przewidywały specjalnego trybu postępowania przy tych czynnościach⁶⁰. W razie natomiast konieczności dokonania czynności egzekucyjnych w takich pomieszczeniach należało wziąć pod uwagę, że osoby zakonne, będąc związane regułami zakonnymi, prawdopodobnie zwrócą się do organów egzekucyjnych o wstrzymanie się z przeprowadzenia czynności do czasu uzyskania od swoich władz zakonnych odpowiedniej dyspensy. Zdaniem Ministerstwa Finansów, należało im to umożliwić⁶¹. Gdyby się jednak okazało, że osoby zakonne działały jedynie na zwłokę, aby w ten sposób uniemożliwić dokonanie czynności egzekucyjnych lub usunąć mienie, które mogło być zajęte, wówczas organ egzekucyjny, po uprzednim poinformowaniu przewodniczącego prezydium powiatowej (miejskiej) rady narodowej o stanie rzeczy, dokonywał zaleconych czynności⁶².

O zamiarze skierowania egzekucji do majątku kościelnych osób prawnych, zakonów lub osób duchownych kierownik wydziału finansowego powinien poinformować przewodniczącego prezydium wojewódzkiej rady narodowej. Również należało poinformować przewodniczącego rady narodowej o przebiegu egzekucji, a w razie napotkania oporu kierować się wskazówkami, udzielonymi przez przewodniczącego.

Jeżeli opodatkowanie całości dochodu zakonnej osoby prawnej nastąpiło tylko dlatego, że zużyła ona część dochodów na utrzymanie osób zakonnych, organ finansowy, w porozumieniu z wydzia-

⁶⁰ Wydziały finansowe w wielu przypadkach twierdziły, że dodatkową trudnością egzekucji w zakonach była klauzura, którą „rzekomo” administracja zakonów wykorzystywała dla udaremnienia egzekucji zaległości podatkowych. /Por. *Informacja o realizacji zobowiązań podatkowych od instytucji kościelnych i kleru rzymskokatolickiego*, AAN 1 587/RK/125/507, k. 30/.

⁶¹ Należy zauważyć, że każdy przypadek takiej egzekucji wymagał uprzednich decyzji politycznych i przeprowadzony był przy odpowiednim zabezpieczeniu milicyjnym /Por. *Informacja o stanie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 9/.

⁶² Wydziały finansowe twierdziły, że na ogół instytucje kościelne przerejestrowywały używane samochody na nazwiska osób fizycznych, w wyniku czego nie można było zajmować tych samochodów w drodze egzekucji za zaległości podatkowe należne od kościelnej osoby prawnej. /Por. *Wytyczne Ministerstwa Finansów z dnia 10.08.1959 r. odnośnie egzekucji zaległości podatkowych kościelnych osób prawnych i zakonów*, AAN 1587/RK/125/491, k. 78/.

łem ds. wyznań, mógł ograniczyć pobór należności tylko do kwoty, jaka przypadała od sum wydanych na utrzymanie osób zakonnych, a pobór reszty zaległości mógł odroczyć bądź umorzyć. W zakonach kontemplacyjnych można było, w uzasadnionych przypadkach, umorzyć nawet całość podatku dochodowego wymierzonego z racji utrzymania osób zakonnych.

Natomiast jeżeli opodatkowanie kościelnej osoby prawnej (np. parafii, diecezji) nastąpiło tylko na skutek tego, że zużyła ona część dochodów na budowę, przebudowę lub odbudowę kościołów, albo adaptację budynków na cele sakralne, podatek dochodowy powinien być wymierzony od całości dochodów, a jeśli kościelna osoba prawna wniosła podanie o zastosowanie ulg w spłacie bądź umorzenie podatku, podanie takie wraz z aktami sprawy i wnioskiem prezydium wojewódzkiej rady narodowej należało przedstawić Ministerstwu Finansów, które wydawało stosowne dyspozycje. Jeśli jednak na dokonanie takiej inwestycji przepisy wymagały uprzedniego zezwolenia władzy państwowej, wówczas w opinii do sprawy należało podać, czy dana inwestycja dokonana została za zezwoleniem, czy samowolnie⁶³.

Zasadniczym problemem był jednak zakres i kierunek egzekucji, szczególnie w stosunku do kościelnych osób prawnych, np. zakonów⁶⁴. Blokada kont bankowych nie zawsze była skuteczna, gdyż prowadziło to do przejścia instytucji kościelnych na obroty gotówkowe z pominięciem banku⁶⁵. Zresztą jeśli chodzi o zakony, to one przeważnie nie miały otwartych kont bankowych. W przypadku przejścia instytucji kościelnych na gospodarkę finansową egzekucja gotówki stawała się wręcz niemożliwa. Wydziały ds. wyznań

⁶³ Por. Tamże, k. 79.

⁶⁴ Należy zauważyć, że zalecenia Urzędu ds. Wyznań dla aparatów terenowych zawierały liczne dyrektywy w zakresie wzmocnienia kontroli gospodarki finansowej zakonów. W tym celu należało stanowczo egzekwować podatki od zakonów niecelojalnych i zajmujących reakcyjną i wrogą postawę /np. od tych, które nie dopuszczały do nadzoru państwowego wyższych seminariów duchownych, a także w szerszym zakresie stosować przepisy karnoskarbowe. /Por. *Wnioski Urzędu ds. Wyznań*, AAN 1587/RK/125/507, k. 182/.

⁶⁵ Przyczyną wyjścia z taką propozycją ze strony Wydziałów ds. Wyznań była sugestia jakoby instytucje kościelne przestały lokować środki na rachunkach bankowych. By ukryć posiadane środki pieniężne przed egzekucją lokowały je w różnych miejscach, nie wyłączając hasłowych książeczek oszczędnościowych. Co więcej, sugerowano, że wiele rozliczeń między instytucjami kościelnymi odbywała się „z ręki do ręki”, a więc poza rachunkowością i kasą. W ten sposób uniemożliwiano wykonanie egzekucji w drodze zajęcia gotówki. /Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK/125/497, k. 121/.

proponowały nawet kwestię przymusowego nałożenia na kościelne osoby prawne i fizyczne obowiązku posiadania kont bankowych i gromadzenia gotówki na tych kontach⁶⁶.

W wyniku zaistniałych trudności zaczęto powszechnie stosować zabezpieczenie hipoteczne należności podatkowych na nieruchomości, poszerzone o sukcesywne przejmowanie tych nieruchomości za zaległe podatki⁶⁷. Czynność ta miała miejsce najczęściej po uprzednim „właściwym” wytypowaniu obiektów do przejęcia⁶⁸.

Podobnie częściej postępowano z parafiami, w przypadku których egzekucję kierowano m.in. do gruntów, stanowiących beneficja proboszczowskie. Natomiast na Ziemiach Zachodnich sto-

⁶⁶ Por. *Notatka w sprawie...*, AAN 1587/RK/125/490, k. 80.

⁶⁷ Egzekucja z nieruchomości uważana była przez wydziały finansowe za najskuteczniejszą formę egzekucji. Była ona jednak długa i trudna, ponieważ wymagała postępowania sądowego. Postępowanie toczyło się niejednokrotnie kilka lat zanim nastąpiło wydanie przez sąd prawomocnej decyzji o przejęciu nieruchomości. Przykładem może być tutaj sprawa przejęcia majątku rolnego seminarium warszawskiego w Czubinie, która trwała 6 lat. /Por. *Informacja o realizacji*. AAN 1587/RK/125/507, k. 30; Szerzej por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.09.1969 r., OSN z 1969 r., z. II, poz. 12/. Oczywistym był fakt, że kościelne osoby prawne bądź fizyczne, będące właścicielami nieruchomości, mając ku temu prawo, z reguły odwoływały się do wszelkich instancji procesowych, co przedłużało zakończenie egzekucji. Wydziały finansowe skarżyły się w takich przypadkach na przewlekłość postępowania wywołaną stosowaniem „kruczków prawnych” oraz opieszałością sądu. Jednak ta niezadowolająca działalność sądów w tych sprawach wywołana była trudnościami, jakie natrafiały one przy ich rozpatrywaniu. Najwięcej sporów powstawało na tle dezaktualizacji zapisów w księgach wieczystych, na skutek czego powstawały wątpliwości, czy konkretny podmiot podatkowy był właścicielem konkretnej nieruchomości. Pomimo jednak takich komplikacji procesowych, dokonywano corocznie wielu egzekucji z nieruchomości. Mianowicie dane statystyczne Urzędu ds. Wyznań wykazują, że w roku 1960, tylko w stosunku do samych kościelnych osób prawnych, egzekucję do nieruchomości skierowano w 47 przypadkach /nie licząc egzekucji do nieruchomości KUL/, w tym do czterech diecezji, czterech seminarium, 31 parafii i 8 zakonów. Z tego w 27 przypadkach egzekucję doprowadzono do końca w tym samym roku. Przejęto osiem budynków mieszkalnych, dwa place niezabudowane oraz 82,6 ha gruntów rolnych. Należy stwierdzić, że jeżeli chodzi o grunty, to stanowiły one w większości gospodarstwa proboszczowskie. Przejmowanie ich następowało za podatki wymierzane parafiom. Parafie bowiem, poza budynkami kościelnymi, plebaniami i gospodarstwami rolnymi proboszczów nie posiadały w zasadzie innego majątku nieruchomego, nadającego się do przejęcia. /Por. *Informacja o stanie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 9/.

⁶⁸ Przejmowano nieruchomości nadające się do przejęcia i zagospodarowania. Tak więc, z reguły były to nieruchomości korzystne nie tylko rynkowo, a więc z punktu widzenia ekonomicznego, ale w dużej mierze były to obiekty użytkowane w celach ściśle kulturowych, bądź charytatywnych. Tak więc, przede wszystkim z tych powodów dochodziło między władzami kościelnymi i państwowymi do zatargów, które miały z całą pewnością podłoże polityczne. /Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK/125/497, k. 121; Szerzej por. *Uchwała Trybunału Konstytucyjnego* z dnia 24.06.1992 r., W.11/91, OTK I/1992, poz. 18/.

sowanie egzekucji do nieruchomości, wobec tego, że z reguły nie były one własnością Kościoła, było raczej niemożliwe i tak pobór podatków napotykał na szczególne trudności⁶⁹.

W praktyce wydziałów finansowych zdarzały się liczne wypadki egzekucji podatku, które nie zawsze były należycie przemyślane i w konsekwencji dawały wynik „jawnie” negatywny z punktu widzenia politycznego. Sytuacje takie mobilizowały opinię publiczną miejscowego środowiska przeciwko posunięciom władz, jak to miało miejsce np. w Jaśle przy opodatkowaniu klasztoru Franciszkanów z powodu odbudowy Kościoła, podjętej za zgodą władz, które nawet wystosowały dotacje na tę odbudowę ze środków Społecznego Funduszu Oszczędnościowego⁷⁰.

Nie wydaje się również słuszne bezwzględne stosowanie przepisów egzekucyjnych w wypadkach, kiedy np. chodziło o ściąganie podatków (terenowych) od zgromadzeń kontemplacyjnych, posiadających duże obiekty budowlane (klauzurowe), a nieposiadających dochodów ze względu na swój kontemplacyjny charakter (np. klasztory wizytek). Oczywisty był także protest wywołany wejściem w celach egzekucyjnych na teren objęty klauzurą, który wywoływał zrozumiały protest ze strony nie tylko władz kościelnych, ale także opinii publicznej⁷¹.

Przy omawianiu egzekucji podatkowej warto także zwrócić uwagę na jej charakter represyjny, oceniany z punktu widzenia merytorycznego. Mianowicie przed podjęciem kroków egzekucyjnych władze finansowe stosowały w stosunku do podmiotu, który się nie wywiązał z obowiązków podatkowych wobec Skarbu Państwa, kilka środków perswazji. W kolejności były to m.in. wezwania do zapłaty podatku, upomnienia, korespondencja, np. z kuria, czy rozmowy z kurialistami, mające na celu przy-

⁶⁹ Trudności te wynikały z faktu, że egzekucja miała charakter decyzji politycznych, w związku z czym nie wszędzie była możliwa do wykonania. Szczególnie, że do roku 1971 Kościół na Ziemiach Zachodnich nie był właścicielem użytkowanych nieruchomości. /Por. *Notatka w sprawie...*, AAN 1587/RK/125/490, k. 81/.

⁷⁰ Por. *Problem zaległości finansowych i podsumowanie polityki podatkowej państwa wobec Kościoła i związków religijnych*, AAN 1587/RK/125/490, k. 21.

⁷¹ Por. Tamże, k. 22.

czynić się do zapłaty zaległości podatkowych⁷². Po wyczerpaniu zakresu wskazanych środków perswazji Wydział ds. Wyznań Prezydium Rady Narodowej przedkładał Urzędowi ds. Wyznań plan posunięć represyjnych wraz ze szczegółowym uzasadnieniem prawnym i merytorycznym, w celu wyrażenia zgody na natychmiastowe wszczęcie kroków egzekucyjnych⁷³.

Zgodnie z wydanymi dyrektywami, aparat podatkowy nie mógł na własną rękę kierować egzekucji tytułem zaległości kościelnych osób prawnych i fizycznych. Dlatego też co pół roku wydziały finansowe dostarczały wydziałom ds. wyznań imienne wykazy zaległości podatkowych⁷⁴. Wydziały te oraz aparat polityczny, mając warunki do oceny istniejącego stanu rzeczy, zalecał kierowanie egzekucji w konkretnych rozmiarach⁷⁵.

Wobec spełnienia wszystkich formalności i zakończonego toku postępowania przed organami finansowymi, kierownik Wydziału Finansowego wraz z poborcami przystępowali do egzekucji zajętych przedmiotów.

Po przeprowadzonej egzekucji z tytułu zaległości podatkowych kierownik Wydziału ds. Wyznań Prezydium Rady Narodowej przedkładał dyrektorowi Urzędu ds. Wyznań szczegółowe, „pouf-

⁷² Por. *Pismo Wydziału ds. Wyznań we Wrocławiu do Urzędu ds. Wyznań w sprawie wyrażenia zgody na wszczęcie kroków egzekucyjnych w stosunku do Kurii Wrocławskiej*, AAN 1587/II/64/34, k. 28; także: *Pismo Wydziału ds. Wyznań w Poznaniu do Dyrektora Urzędu ds. Wyznań z przeprowadzonej tytułem zaległości podatkowych egzekucji w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu*, AAN 1587/II/64/34, k. 55.

⁷³ Plan taki zawierał szczegółowy wykaz posunięć represyjnych, czego przykładem może być krótki fragment z ogólnego planu represji, jaki został przesłany do Urzędu ds. Wyznań przez Wydział ds. Wyznań, Prezydium Rady Narodowej m. Wrocławia odnośnie do podjęcia kroków egzekucyjnych w stosunku do kurii wrocławskiej z tytułu zaległości w podatku dochodowym za rok 1959/1960. Tak więc plan ten obejmował wszczęcie następujących kroków: „1) zająć kredyty na koncie księgami kurialnej w NBP i w PKO; 2) zająć 5 bel papieru przechowywanego w Wyższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu; 3) zająć i dokonać zwózki książek znajdujących się w księgarni diecezjalnej, ponieważ księgarnia stanowi część składową kurii wrocławskiej; 4) wymierzyć czynsz mieszkańcom: B. K., A. W. i P. L.”. /Por. *Pismo Wydziału ds. Wyznań...*, AAN 1587/II/64/34, k. 28/.

⁷⁴ Konkretny Wydział Finansowy wraz z Wydziałami ds. Wyznań zobowiązany był do dokonania szczegółowej analizy wszystkich pozycji zalegających i kwalifikował je do grupy podlegającej ściągnięciu w drodze egzekucji oraz grupy, gdzie zaległości należało umorzyć w tym również z tytułu nieściągalności. /Por. *Informacja o realizacji zobowiązań podatkowych od instytucji kościelnych i kleru rzymskokatolickiego*, AAN 1587/RK/125/507, k. 72/.

⁷⁵ W oparciu o powyższą analizę aparatu podatkowego Urząd ds. Wyznań podejmował decyzje zarówno co do umorzenia zaległego podatku, jak i stosowania środków egzekucyjnych. /Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 31/.

ne” sprawozdanie. Zawierało ono dokładną relację z przebiegu czynności egzekucyjnych i stanowiło niejako dowód z „odpowiednio przeprowadzonej akcji”⁷⁶. Co więcej, taki raport zawsze zawierał dość obszerne wzmianki dotyczące reakcji zarówno zainteresowanego podmiotu, jak i mieszkającego w pobliżu społeczeństwa. Tak więc można sądzić, że władze finansowe próbowały kontrolować reakcje społeczeństwa na podobne wydarzenia⁷⁷.

Dodać tutaj należy, że egzekucja zaległości przedawniała się po upływie dziesięciu lat od roku, w którym powstała należność. W konsekwencji podatek, którego nie można było ściągnąć, przestał spełniać wyznaczoną mu rolę. Przede wszystkim utracił swój zwykły, wyłącznie polityczny i fiskalny charakter⁷⁸.

Oczywiście od dokonania zajęcia przedmiotów podlegających egzekucji przysługiwało prawo wniesienia interwencji. Po przesłuchaniu świadków zapadała decyzja w sprawie zwolnienia spod egzekucji. W przypadku decyzji negatywnej w tej materii, interwent miał jeszcze prawo wnieść pozew do sądu przeciwko Skarbowemu Urzędowi Komorniczemu⁷⁹.

Oceniając ogólne rozmiary stosowania egzekucji, należy

⁷⁶ Sprawozdanie takie zawierało bardzo precyzyjny opis czynności egzekucyjnych. Dużą uwagę zwracano na „właściwy” przebieg czynności oraz „niezbędne zabezpieczenia konieczne do przeprowadzenia akcji”. Oczywiście te kwestie nie były nigdy wyszczególnione, można jednak przypuszczać, że chodziło tutaj o zabezpieczenie przed zamieszkami wśród społeczeństwa, które z oczywistych względów nigdy nie patrzyło przychylnie na podobne akcje egzekucyjne.

⁷⁷ Jeden z raportów, dotyczący przeprowadzenia egzekucji w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu, wyraźnie stwierdza, że „w czasie trwania akcji nie odbyło się najmniejsze nawet zakłócenie porządku publicznego i spokoju. Akcja ta nie wywołała również zainteresowania mieszkającego w pobliżu społeczeństwa”. Sądzić więc można, że władze „odpowiednio zatroszczyły” się o taki spokój, tym bardziej że opisana postawa kleryków wskazywała taką ewentualność: „w pobliżu placu egzekucji stało około 50 kleryków, którzy przyglądali się czynnościom egzekucyjnym. Kilku z nich wyposażonych w aparaty fotograficzne robiło zdjęcia osobom biorącym udział w egzekucji. Po upływie kilku chwil od rozpoczęcia egzekucji grupa kleryków /około 40 osób/ wyszła na ulicę, gdzie pozostawali przez jakiś czas w zwartej grupie. Na skutek interwencji u rektora Seminarium, od którego zażądano wprowadzenia ich do gmachu, grupa tych kleryków weszła do gmachu, skąd przez otwarte okna obserwowała w dalszym ciągu przebieg egzekucji. Pod koniec czynności egzekucyjnych klerycy ponownie pojawili się w pobliżu miejsca egzekucji i w milczącym pochodzie odprowadzili traktor z przyczepą” z załadunkiem. Należy tylko dodać, że egzekucja zostały objęte: samochód – furgonetka „Mercedes”, maszyna do pisania „Olympia” oraz 26 sztuk świń. /Por. *Pismo Wydziału ds. Wyznań...*, AAN 1587/II/64/34, k. 55-56/.

⁷⁸ Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/II/125/507, k. 70.

⁷⁹ Por. *Protokół z przeprowadzonej...*, AAN 1587/II/61/1113, k. 27.

podkreślić, że w porównaniu ze stopniem narastania zaległości jej zasięg był ogromny. Szczególnie należy zauważyć jej charakter represyjny, który wywoływał wiele kontrowersji, także wobec społeczeństwa.

Wnioski końcowe

Uzasadnienia podstawy opodatkowania, dokonywane przez wydział finansowy, pozostawały dość często w widocznej sprzeczności z obowiązującymi przepisami podatkowymi. Niemożliwe było też sprostanie oczekiwaniom władz podatkowych, które wymierzając nierealne, bo przekraczające wszelkie możliwości płatnicze podatki, kolidowały rażąco z zasadą praworządności⁸⁰.

Polityka podatkowa, stosowana wobec kościelnych osób prawnych i fizycznych w okresie PRL, wykazywała liczne kontrowersje natury prawnej. Po pierwsze, brak realnych wymiarów w opodatkowaniu Kościoła oraz sztywna polityka ulg i umorzeń podatkowych wywoływała wiele sporów. Po drugie, tendencyjne zaostrzenie egzekucji, które przyczyniło się do zubożenia Kościoła, prowadziło często do niepożądanych następstw⁸¹.

Znaczącym argumentem dla represyjnej polityki podatkowej prowadzonej wobec Kościoła było respektowanie wydawanych tajnych wytycznych Ministerstwa Finansów, zwłaszcza w latach 1959-62 dla aparatu terenowego, które zawierały liczne wskazania odnośnie do polityki podatkowej. Mianowicie Ministerstwo Finansów nakazało ograniczyć bazę materialną Kościoła, wykraczającą poza ramy ściśle kultowe, poprzez np. zahamowanie budownictwa sakralnego i innych nakładów inwestycyjnych. Ponadto zwiększo-

⁸⁰ Chyba, że celowo zależało czynnikom oficjalnym na podtrzymaniu takiego stanu, aby znaleźć zawsze podstawę do ataków na Kościół i jego instytucje w dziedzinie gospodarczej i finansowej.

⁸¹ Por. *Informacja o realizacji...*, AAN 1587/II/125/507, k. 31.

no kontrolę finansową kościelnych osób prawnych i fizycznych⁸², która miała ograniczyć możliwości finansowania działalności pozakultowej, w szczególności charytatywnej. Także stosowanie elastycznych środków działania zmierzających do realizacji celów polityki podatkowej stosowanej wobec Kościoła⁸³. Czyli przychylnie traktowano np. duchownych lojalnych, wywiązujących się należycie z obowiązków względem państwa, natomiast stanowczo egzekwowano podatki od duchownych niełojalnych i zajmujących reakcyjną i wrogą postawę w tym względzie. Tak więc w poszczególnych przypadkach w zależności od postawy negatywnej, neutralnej, pozytywnej, czy też zajmowanych pozycji w hierarchii kościelnej i wynikających z niej wpływów, stosowano odpowiednią politykę⁸⁴.

Jednak już w latach 80-tych Ministerstwo Finansów zaczęło się zastanawiać nad sumami dochodów, które ich zdaniem nie podlegały opodatkowaniu, czyli pozostawały ukryte, ponieważ nie był określony konkretny status prawny kościelnych osób prawnych, wywołujący wiele sprzeczności w przepisach podatkowych i w związku z tym nie można było dokładnie skontrolować każdego podatnika⁸⁵.

⁸² Jedną z dokonywanych kontroli finansowych było usiłowanie sprawdzenia rodzaju i wysokości ofiar i darowizn otrzymywanych przez Kościół z zagranicy. W tym celu pewną ich wielkość ustalano indywidualnie /na poczcie i w bankach/. Jednak to rozeznanie okazało się dla aparatu finansowego zbyt niedoskonałe, ponieważ stwierdzono, że większość otrzymywanych przesyłek zagranicznych adresowanych było imiennie na zakonników lub na osoby prywatne. Tym niemniej pominięcie tego źródła dochodu, dla prowadzonej polityki podatkowej wobec Kościoła, zdaniem władz, miało istotny wpływ na ocenę stopnia zamożności poszczególnych zgromadzeń zakonnych i domów zakonnych, jeśli uwzględniono, że niektóre domy zakonne uzyskały z przesyłek zagranicznych korzyści rzędu kilkuset tysięcy złotych rocznie. /Por. *Notatka w sprawie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 179/.

⁸³ Por. *Notatka w sprawie problemów polityki podatkowej w stosunku do kleru i instytucji Kościoła rzymskokatolickiego*, AAN 1587/RK/125/507, k. 158.

⁸⁴ Por. *Wnioski Urzędu...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 182.

⁸⁵ Zdaniem Ministerstwa Finansów, przy nieuregulowanym stanie prawnym instytucji kościelnych, milionowe dochody niektórych osób fizycznych oraz instytucji były w ogóle nieopodatkowane. Dlatego też dla realizacji polityki podatkowej konieczne było, zdaniem Ministerstwa Finansów, ustawowe uregulowanie sytuacji prawnej Kościoła, a w szczególności uregulowanie osobowości prawnej instytucji kościelnych. /Por. *Notatka w sprawie...*, AAN 1587/RK/125/507, k. 167/.

Steuerverfahren und-zwangsvollstreckung gegenüber kirchlichen natürlichen und juristischen Personen in der Zeit der Volksrepublik Polen

Steuerverfahren, die gegen kirchliche natürliche und juristische Personen geführt wurden, unterlagen den Vorschriften des Verwaltungsverfahrensgesetzbuches. Institutionen, die den Steuerverfahren gegenüber dem allgemeinen Verwaltungsverfahren andere Merkmale verliehen, waren folgende: Steuererklärung, Steuerveranlagung, Steuerbuchführung u.Ä.m. Aber dieses Verfahren, das oft mit den Gesetzen im Widerspruch stehende Formen annahm, zielte auf eine rücksichtslose Zwangsvollstreckung hin, die dem Besitzstand der Kirche und deren Institutionen erheblichen Schaden zufügte, also praktisch das weitere Funktionieren verhinderte. Noch mehr – das direkte Ziel war es, den Einfluss der Kirche auf das Volk auszuschließen.

Die Begründung der Besteuerungsgrundlage durch das Finanzamt blieb oft in sichtbarem Widerspruch zu den geltenden Steuervorschriften. Unmöglich war es auch den Erwartungen der Steuerbehörden nachzukommen, denn die unrealistische, jegliche Zahlungsmöglichkeiten überschreitenden Steuern befanden sich in grober Kollision mit dem Gesetzmäßigkeitsprinzip.

Die gegen kirchliche natürliche und juristische Personen angewandte Steuerpolitik in der Zeit der Volksrepublik Polen wies zahlreiche Kontroversen rechtlicher Natur auf. Zum Ersten fehle es an realen Versteuerungsveranlagungen der Kirche, wobei die steife Politik von Ermäßigungen und Steuerniederschlagungen zahlreiche Streitigkeiten hervorrief. Zweitens wurde tendenziös die Zwangsvollstreckung verschärft, die zu einer Verarmung der Kirche und oft zu ungewünschten Folgen führte.

Ein wichtiges Argument für die repressive Steuerpolitik gegenüber der Kirche war die Respektierung geheimer Richtlinien des Finanzministeriums durch den unterstellten Finanzapparat, besonders in den Jahren 1959-1962. Diese enthielten zahlreiche Hinweise, wie die Steuerpolitik zu handhaben ist. So hatte das Finanzministerium befohlen, die materielle Basis der Kirche, in Bezug auf alles, was nicht dem Kultus diene einzuschränken, durch Hemmung des sakralen Bauwesens und anderer Investitionsvorhaben.

Außerdem wurde die Anzahl der Kontrollen bei natürlichen und juristischen Personen der Kirche angehoben, was die Möglichkeit der Finanzierung von nicht mit dem Kultus gebundenen Ausgaben, insbesondere der karitativen, einschränken sollte. Dazu kamen elastische Zusatzmittel, die der Realisierung der Steuerpolitik gegenüber der Kirche dienten, d.h. ein entgegenkommendes Verhalten gegenüber Pfarrern, die zur Regierung loyal gesinnt waren, ihren Verpflichtungen gegenüber dem Staat entsprechend nachkamen, und umgekehrt eine entschiedene Vollstreckung von Steuern bei Pfarrern, die unloyal waren und eine reaktionelle, feindliche Haltung einnahmen. Also wurde vom Staat eine zweckentsprechende Politik geführt, die sich

in Abhängigkeit von der negativen, neutralen bzw. positiven Haltung der Pfarrer oder auch deren Position in der kirchlichen Hierarchie und dem ausübenden Einfluss in der Kirche gestaltete.

Aber schon in den 80-iger Jahren begann das Finanzministerium zu überlegen, welche Summen der Einnahmen steuerfrei sein könnten, da sie verdeckt waren und der bestimmte, konkrete Status der kirchlichen juristischen Personen nicht bestimmt war, und dadurch zahlreiche Widersprüche in den Steuervorschriften hervorgerufen wurden. Das verursachte, dass man jeden Steuerzahler nicht genau kontrollieren konnte.